

Sygn. akt II Ca 865/13

II Cz 1179/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2014 roku w S.

sprawy z wniosku **M. B.**

z udziałem **M. K.**

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionych przez wnioskodawczynię i uczestnika oraz zażalenia uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 12 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ns 1316/09

1. oddala apelacje wnioskodawczyni i uczestnika;

2. odrzuca zażalenie uczestnika;

3. ustala, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Uzasadnienie postanowienia z dnia 10 września 2014 r.:

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny w pkt I ustalił, iż w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni M. B. i uczestnika M. K. wchodzi:

1. oszczędności w kwocie 54 024 zł
2. nakłady z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika M. K. w kwocie 114 960,15 zł
3. kwota 4454,52 zł zgromadzona na rachunku bankowym uczestnika M. K. nr (...) prowadzonym w (...),

4. kwota 661,18 zł zgromadzona na rachunku bankowym uczestnika M. K. nr (...) prowadzonym w Banku (...),
5. samochód A. (...) o nr rej. (...) o wartości 108 000 zł
6. pralka o wartości 320 zł
7. suszarka B. o wartości 380 zł
8. (...) marki H. o wartości 1350 zł
9. (...) o wartości 425 zł
10. T. o wartości 1000 zł
11. dwa komputery stacjonarne wraz z monitorami o wartości 450 zł
12. laptop o wartości 1440 zł
13. meble stanowiące wyposażenie pokoju kawowego o wartości 900 zł
14. meble z sypialni o wartości 1500 zł
15. stół i osiem krzeseł, komoda, stolik RTV o wartości 3300 zł
16. żyrandol, dwa kinkiety o wartości 320 zł
17. dwa fotele, kanapa, pufa o wartości 1000 zł
18. stolik z kamienną płytą o wartości 60 zł
19. podwieszana witryna o wartości 160 zł
20. lampa stojąca o wartości 60 zł
21. automat do kawy o wartości 900 zł
22. płyta i piekarnik o wartości 320 zł
23. stół kuchenny , 3 krzesła o wartości 270 zł
24. kuchenka mikrofalowa o wartości 100 zł
25. wyciąg o wartości 100 zł
26. aparat do parzenia kawy cappuccino o wartości 28 zł
27. żyrandol kuchenny o wartości 60 zł
28. lodówka zamrażarka o wartości 440 zł
29. zamrażarka A. o wartości 160 zł
30. lampa stojąca o wartości 60 zł
31. telefon bezprzewodowy o wartości 90 zł
32. stolik, dwa krzesła o wartości 480 zł

33. lustro, komódka, wieszak, szafa z lustrem o wartości 960 zł

34. komplet mebli dziecięcych o wartości 660 zł

35. biurko o wartości 108 zł

36. komplet mebli z rattanu o wartości 1040 zł

37. komoda, łóżko, szafa o wartości 1680 zł

38. meble (...) o wartości 600 zł

39. sofa o wartości 120 zł,

40. fotele o wartości 160 zł;

W pkt II oddalono wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym; w pkt III podzielono majątek wspólny w ten sposób, że składniki opisane w punkcie I podpunkty 1,6,7,9,11,15,17,18,27,34,35,36,37,38,39,40 przyznano wnioskodawczyni M. B., zaś składniki opisane w punkcie I podpunkty 2, 3, 4, 5, 8, 10, 12, 13, 14, 16, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 28, 29, 30, 31, 32, 33 - uczestnikowi M. K.;

W pkt IV Sąd I instancji zasądził tytułem dopłaty od uczestnika M. K. na rzecz wnioskodawczyni M. B. kwotę 87 163,42 zł płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności tej kwoty, w pkt V umorzył postępowanie w zakresie podziału obrazów; w pkt VI w pozostałym zakresie wniosek oddalił; w pkt VII nakazał pobrać od wnioskodawczyni i uczestnika na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty po 8 325 zł tytułem kosztów sądowych, w pkt VIII ustalił, iż koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawczyni M. B. i uczestnik M. K. w dniu 23 grudnia 1996r. zawarli umowę o wyłączeniu wspólności ustawowej w związku z zamiarem zawarcia związku małżeńskiego. Umową z dnia 13 stycznia 1997r. postanowili przywrócić ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej z dniem 1 stycznia 1998r., jednocześnie oświadczyli, iż w dniu 25 grudnia 1996r. zawarli związek małżeński.

Wyłączenie wspólności małżeńskiej majątkowej przed zawarciem związku małżeńskiego, a następnie jej przywrócenie z dniem 1 stycznia 1998r. było wynikiem tego, iż uczestnik przed ślubem nabył nieruchomości przy ul. (...) w S., na której prowadził prace budowlane związane z postawieniem budynku mieszkalnego i nie chciał, aby wnioskodawczyni miała roszczenia to tego składnika majątkowego.

W związku z prowadzoną budową domu uczestnik w dniu 20 września 1997r. zlecił wykonanie kotłowni wraz z instalacjami c.o., w.z., w.c, kanalizacji. Projekt instalacji c.o został sporządzony w sierpniu 1997r. Termin zakończenia prac przewidziano na 20 października 1997r. W dniu 22 października 1997r. i 15 listopada 1997r. uczestnik zapłacił wykonawcy za dostarczone materiały i montaż instalacji c.o. łącznie 36 000 zł. W dniu 31 października 1997r. dokonano odbioru przyłącza gazowego. W dniu 23 kwietnia 1997r. uczestnik zawarł umowę o dostawę wody i odprowadzanie ścieków. Uczestnik nabywał płytki ceramiczne od M. Z. prowadzącego firmę (...). W dniu 19 grudnia 1997r. uczestnik dokonał wpłaty na rzecz (...) w wysokości 2000 zł, zaś w dniu 14 lutego 1998r. dokonał kolejnej wpłaty w wysokości 5 046,62 zł. W dniu 5 czerwca 1997r. uczestnik nabył płyty kartonowo -gipsowe i gips szpachlowy. W dniu 22 września 1997r. zakupiona została brama garażowa. W dniu 29 października 1997r. zostały zamówione drzwi wewnętrzne z ościeżnicami. W dniu 19 grudnia 1997r. uczestnik dokonał przedpłaty na drzwi w wysokości 6000 zł. W 1997r. zostały również zakupione przez uczestnika parapety. Montaż parapetów i położenie tynków wewnętrznych nastąpiło w 1997r.

Uczestnik zawarł w dniu 2 czerwca 1998r. z (...) umowę o udzielenie kredytu na kwotę 80 000 zł na budowę domu przy ul. (...) w S.. Składając wniosek o udzielenie kredytu uczestnik w dniu 19 maja 1998r., iż do wykonania pozostały jeszcze: posadzka i malowanie, elewacja i elementy zewnętrzne, elementy kowalско-ślusarskie. Aneksiem z 4 listopada 1998r. wprowadzono zmiany do umowy kredytowej pozostawiając uczestnikowi do dyspozycji dodatkową kwotę 50 000 zł.

Schody oraz belki na sufitach w domu przy ul. (...) wykonywał M. D. w 1998 r. na zamówienie uczestnika złożone w 1997r. W marcu 1998r. otrzymał on od uczestnika pieniądze na materiał. Rachunki z 1998r. na zakup drewna złożone do akt dotyczą tego zamówienia, gdyż tylko w przypadku tego zamówienia M. D. zakupywał materiał. Montaż schodów był kończony w listopadzie 1998r.

Z kolei wykonywaniem podłóg w domu przy ul. (...) zajmował się R. Ł., prace zostały wykonane w okresie letnio - jesiennym, następnie było wykonywane malowanie, po czym miało miejsce położenie listew podłogowych. Panele były przywożone bezpośrednio przed montażem, nie były składowane na nieruchomości. W tym czasie jak były kładzione panele, montowane były kafelki i terakota. W czasie montażu paneli schodów nie było, natomiast były one jak R. Ł. kładł listwy przypodłogowe.

Wykonanie ogrodzenia, zagospodarowania terenu, nasadzeń w ogrodzie na nieruchomości uczestnika nastąpiło w 2000r. ze środków uzyskanych ze sprzedaży akcji O. należących do uczestnika.

Uczestnik prowadził indywidualną kancelarię adwokacką od 1992r. do 2000 w K., zaś od 2001r. w S..

Wnioskodawczyni do lipca 1997r. tj. do czasu, kiedy urodził się syn stron, działała jako radca prawny w kancelarii (...), po urodzeniu dziecka 6 miesięcy nie pracowała, potem pracowała w ograniczonym zakresie z uwagi na opiekę nad dzieckiem, w połowie roku 1998r. została wpisana na listę adwokatów w S. i rozpoczęła prowadzić działalność w Kancelarii w S..

Sąd Rejonowy ustalił, iż M. B. w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej osiągnęła następujące dochody: w 1998 r.- 8 084,64 zł, w 1999r. - 28 491,60 zł 2000r. - 22 085,67 zł, w 2001r. - 22 115,59 zł, w 2002r. - 40 822,26 zł, w 2003r. - 48 934,68 zł, zaś w 2004 r. - 64 456,69 zł

Dochody osiągane przez uczestnika w czasie trwania wspólności małżeńskiej majątkowej Sąd Rejonowy ustalił następująco: w 1998r. - 27 662,64 zł, w 1999 - 18 635,76 zł, w 2000 - 16 809,86 zł, w 2001 - 35 914,99 zł, w 2002 - 40 340,76 zł, w 2003 - 28 181,22 zł, w 2004 - 17 657,63 zł.

Wnioskodawczyni i uczestnik do czasu urodzenia się syna stron, co nastąpiło w dniu 30 lipca 1997r., zamieszkiwali w mieszkaniu wnioskodawczyni. Następnie strony przeprowadziły się do siostry wnioskodawczyni i tam zamieszkiwały do grudnia 1998r. W grudniu 1998r. strony wprowadziły się do domu przy ul. (...) w S.. Do domu tego wprowadziła się również siostra wnioskodawczyni ze swoją rodziną. Wspólne zamieszkiwanie obu rodzin trwało kilka miesięcy. Strony nie miały wzajemnego upoważnienia do swoich rachunków w bankowych. Opłaty związane z mieszkaniem ponosił uczestnik. Codziennymi zakupami zajmowała się wnioskodawczyni. Po przeprowadzce do domu przy ul. (...) została przyjęta osoba do pomocy w prowadzeniu domu, która przychodziła codziennie zajmując się porządkami, gotowaniem, praniem. Do czasu pójścia do przedszkola synem stron zajmowała się matka wnioskodawczyni. Później strony dzieliły się obowiązkami w zakresie odbioru syna z przedszkola, dopasowując do tych obowiązków godziny swoich dyżurów w kancelarii.

Na dzień ustania wspólności na rachunku bankowym uczestnika prowadzonym Banku (...) zgromadzona była kwota 661,48 zł, zaś na rachunku prowadzonym w (...) kwota 4 454,52 zł.

W czasie trwania wspólności strony nabyły następujące rzeczy ruchome: pralkę o wartości 320 zł, suszarkę B. o wartości 380 zł, (...) marki H. o wartości 1350 zł, (...) o wartości 425 zł, T. o wartości 1000 zł, dwa komputery stacjonarne wraz z monitorami o wartości 450 zł, laptopa o wartości 1440 zł, meble stanowiące wyposażenie pokoju

kawowego o wartości 900 zł, meble do sypialni o wartości 1500 zł, stół i osiem krzeseł, komoda, stolik RTV o wartości 3300 zł, żyrandol, dwa kinkiety o wartości 320 zł, dwa fotele, kanapę, pufę o wartości 1000 zł, stolik z kamienną płytą o wartości 60 zł, podwieszaną witrynę o wartości 160 zł, lampę stojącą o wartości 60 zł, automat do kawy o wartości 900 zł, płytę i piekarnik o wartości 320 zł, stół kuchenny, 3 krzesła o wartości 270 zł, kuchenkę mikrofalową o wartości 100 zł, wyciąg o wartości 100 zł, aparat do parzenia kawy cappuccino o wartości 28 zł, żyrandol kuchenny o wartości 60 zł, lodówka zamrażarkę o wartości 440 zł, zamrażarkę A. o wartości 160 zł, lampę stojącą o wartości 60 zł, telefon bezprzewodowy o wartości 90 zł, stolik, dwa krzesła o wartości 480 zł, lustro, komódkę, wieszak, szafę z lustrem o wartości 960 zł, komplet mebli dziecięcych o wartości 660 zł, biurko o wartości 108 zł, komplet mebli z rattanu o wartości 1040 zł, komodę, łóżko, szafę o wartości 1680 zł, meble (...) o wartości 600 zł, sofę o wartości 120 zł, fotele o wartości 160 zł. Do Kancelarii w S. zostały nabyte meble Kadra w lipcu i sierpniu 1998r.

M. B. miała zarejestrowane na siebie samochody:

- T. (...) zarejestrowaną 18 maja 2000r.
- T. (...) zarejestrowaną 15 stycznia 2001r.

Samochód T. (...)r. został nabyty z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży akcji O. nabytych przez wnioskodawczynię przed wspólnością majątkową małżeńską. Samochód T. (...) był nabyty za środki uzyskane z kredytu udzielonego w dniu 19 stycznia 2001r. siostrze wnioskodawczyni i wnioskodawczyni. Uczestnik wyraził zgodę na zawarcie umowy kredytowej przez wnioskodawczynię. Wnioskodawczyni została wpisana jako współwłaściciel samochodu T. (...), gdyż korzystała ze zwolnienia z opłat parkingowych. Kredyt był spłacany przez siostrę wnioskodawczyni.

M. K. miał zarejestrowane na siebie pojazdy:

- A. (...) od 26 listopada 2001r. do 28 lipca 2004r.
- A. (...) zarejestrowany 12 marca 2004r.

Na nabycie samochodu A. (...) uczestnik pożyczył od A. B. (1) (...) -1300 euro. M. K. zwrócić pożyczkę w okresie około pół roku po jej uzyskaniu.

Wartość samochodu A. (...) według stanu na dzień ustania wspólności wynosiła 108 000 zł.

W połowie 2003r. A. B. (1) był w domu uczestnika przy ul. (...) w S., gdyż chciał pożyczyć od M. K. 80 000 zł. W tym celu udali się oni do gabinetu, gdzie były przygotowane pieniądze. A. B. (1) poprosił uczestnika o jakąś reklamówkę na pieniądze, której uczestnik zaczął szukać w biurze. Znalazł wówczas kopertę, w której były pieniądze w złotych polskich i w walucie obcej, dokumenty i kartka sporządzona pismem wnioskodawczyni. Uczestnik był tym zaskoczony. Negatywnie odniósł się do tego, iż wnioskodawczyni ukryła przed nim pieniądze.

Uczestnik po kilku dniach wykonał fotografie znalezionych środków pieniężnych i dokumentów oraz zapisów na kartce. Z zapisów tych wynikało, że na dzień 21 kwietnia 2003r. oszczędności wynosiły: 30 300 zł, 2300 euro, 4315 USD.

Wnioskodawczyni M. B. i uczestnik M. K. w dniu 25 sierpnia 2004r. zawarli umowę małżeńską majątkową, na mocy której wyłączyli wspólność majątkową małżeńską.

W dniu 25 sierpnia 2004r. wnioskodawczyni i uczestnik oświadczyli, że zawierają umowę o podziale majątku dorobkowego i wskazali, że w skład tego majątku wchodzi samochód T. (...), samochód A. (...), ruchomości stanowiące wyposażenie domu przy ul. (...), sprzęt gospodarstwa domowego, sprzęt audiowizualny, dwa komputery stacjonarne i laptop, sprzęt oświetleniowy, meble kuchenne, meble z sypialni i wypoczynkowe, oszczędności w kwocie 80 0000 zł. Następnie oświadczyli, iż dokonują podziału majątku dorobkowego w ten sposób, że samochód T. i oszczędności nabywa wnioskodawczyni, zaś pozostałe rzeczy uczestnik oraz że M. K. dokona spłaty na rzecz M. B. kwoty 170 000 zł,

w terminie 3 dni od uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód. Strony wskazały, że niniejszy podział majątku dorobkowego obejmuje cały ich majątek, który był objęty wspólnością ustawową i niniejsza umowa wyczerpuje wszelkie wzajemne roszczenia stron z tego tytułu. W dniu 17 stycznia 2005r. M. K. złożył oświadczenie, iż odstępuje od umowy o podział majątku dorobkowego, gdyż wnioskodawczyni zabrała część wyposażenia domu przy ul. (...) oraz zmieniała stanowisko w przedmiocie sprawy rozwodowej. Wnioskodawczyni również chciała odstąpić od umowy o podział majątku, gdyż nie zawierała ona wszystkich składników majątku wspólnego, w tym nakładów na dom.

Wnioskodawczyni zamieszkuje wraz z synem stron, jej dochody wynoszą 10 000 - 12 000 zł miesięcznie. Otrzymuje od uczestnika alimenty na syna w kwocie 1000 zł

Uczestnik zamieszkuje z aktualną partnerką w domu przy ul. (...) w S.. Na jego wydatki składają się raty kredytowe w łącznej kwocie 6966 zł, koszty utrzymania samochodu, domu i kancelarii wynoszą miesięcznie 5000-6000 zł. W 2011r. przychód uzyskany przez uczestnika wyniósł 149 566,20 zł, zaś koszty jego uzyskania wyniosły 126 480 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy żądanie wnioskodawczyni B. B. dotyczące podziału majątku wspólnego uznał za zasadne.

W zakresie stanowiska uczestnika Sąd Rejonowy podkreślił, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym, kto zgłosił taki wniosek, a więc w niniejszym postępowaniu na uczestniku. Wskazał, iż uzasadniając swoje żądanie ustalenia nierównych udziałów uczestnik podkreślał, że do lipca 1998r. wnioskodawczyni nie posiadała żadnych środków finansowych, a następnie po rozpoczęciu praktyki adwokackiej osiągnęte dochody przeznaczała tylko na własne potrzeby. Przy czym zdaniem Sądu Rejonowego w sprawie nie zostały zgłoszone przez uczestnika żadne dowody na poparcie twierdzeń dotyczących nierównego przyczyniania się stron do powstania majątku wspólnego. Także przesłuchanie stron nie wskazywało na zaistnienie takich okoliczności. Sąd Rejonowy zauważył, że zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnik wskazywali, iż finansowanie kosztów utrzymania rodziny wyglądało w ten sposób, że uczestnik ponosił opłaty związane z domem, zaś wnioskodawczyni robiła codzienne zakupy. Podział taki był przez oboje małżonków akceptowany i nawet jeżeli było tak, że uczestnik wydatkował większe kwoty od wnioskodawczyni to nie wskazywał on, aby żądał kiedykolwiek od wnioskodawczyni dokonania zmian w zakresie finansowania wydatków rodzinnych. Jeżeli chodzi o opiekę nad wspólnym synem to strony dzieliły się obowiązkami w tym zakresie dopasowując do tego rozkład swoich zajęć zawodowych. Uczestnik podnosił, iż do pomocy w domu była przyjęta osoba, która zajmowała się codziennie sprzątaniami, praniem, gotowaniem. Sąd I instancji miał jednak na uwadze, to że było to związane z tym, iż zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnik wykonywali zawód adwokata, co wiąże się z koniecznością dużej dyspozycyjności uwzględniającej potrzeby klientów. Dalej Sąd Rejonowy wskazał, iż uczestnik nie wykazał twierdzeń, iż wnioskodawczyni wykorzystywała zarobione przez siebie pieniądze wyłącznie na własne potrzeby, W szczególności sam uczestnik podczas przesłuchania w charakterze strony nie podnosił, aby wnioskodawczyni nabyła dla siebie drogie rzeczy, czy też uprawiała kosztowne hobby, bądź wydatkowała zarobione środki na luksusowe rozrywki.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż nie mógł również stanowić podstawy nierównych udziałów zarzut, iż wnioskodawczyni zgromadziła bez wiedzy uczestnika oszczędności, które znalazł on podczas wizyty A. B. (1), gdyż zgromadzone przez wnioskodawczynię środki zostały rozliczone w niniejszym postępowaniu jako składnik majątku wspólnego. Wprawdzie wnioskodawczyni zaprzeczyła, aby poczyniła takie oszczędności, jednakże dalej wywodził Sąd Rejonowy - dał w tym zakresie wiarę zeznaniom świadka A. B. (1), albowiem osoba ta jest obca dla stron i nie ma ona interesu w składaniu fałszywych zeznań i narażaniu się na odpowiedzialność karną z tego tytułu. Nadto zeznania te potwierdziły złożone w sprawie rozwodowej zdjęcia, na których widać walutę obcą tj. euro i dolary oraz polską i książeczki, jak też kartkę z zapiskami odnośnie posiadanych i wydatkowanych kwot przez wnioskodawczynię. Wnioskodawczyni potwierdziła, iż zapiski te zostały przez nią sporządzone, jednakże wskazywała, że były one robione na żądania uczestnika, wobec którego musiała się rozliczać z posiadanych pieniędzy. Wyjaśnienia te jednak nie są przekonywujące, albowiem zauważyć należy, że gdyby wnioskodawczyni rozliczała się z uczestnikiem z posiadanych

pieniędzy nie miałyby możliwości zgromadzenia takich sum jakie są wyszczególnione w jej zapiskach. Sąd Rejonowy ustalił wysokość tych środków na kwotę 54 024 zł.

W zakresie samochodów Sąd I instancji do rozliczenia przyjął samochód A. (...) zakupiony w dniu 12 marca 2004r., gdyż na zakup tego samochodu zostały przeznaczone pieniądze uzyskane z pożyczki udzielonej przez A. B. (1) uczestnikowi, która została spłacona w okresie około pół roku, a więc ze środków wspólnych. Uczestnik wskazywał, iż na ten cel przeznaczył pieniądze uzyskane ze sprzedaży poprzedniego A. (...), jednakże zdaniem Sądu I instancji poprzedni samochód uczestnika również był nabyty w czasie trwania wspólności i nie zostało wykazane, aby nabycie to nastąpiło ze środków z majątku odrębnego uczestnika. Wartość tego samochodu została ustalona według stanu na dzień ustania wspólności w oparciu o uzupełniającą opinię J. L., który uwzględniała wskazywane przez uczestnika naprawy samochodu.

W zakresie samochodu T. (...) bezspornym było zdaniem Sądu R., iż został on nabyty za akcje firmy (...) nabyte przez wnioskodawczynię przed powstaniem wspólności majątkowej, a zatem na zasadzie surogacji samochód ten wszedł do majątku odrębnego wnioskodawczynie. Brak było również w ocenie Sądu podstaw do rozliczenia samochodu T. (...), gdyż wnioskodawczynie wskazała, że samochód ten nabyła jej siostra, która spłacała kredyt zaciągnięty na nabycie tego samochodu, zaś wnioskodawczynie została wpisana jako współwłaściciel samochodu celem uzyskania zwolnienia z opłat parkingowych.

Dalej Sąd Rejonowy podkreślał, iż w niniejszej sprawie sporny był zakres prac budowlanych wykonanych na nieruchomości uczestnika położonej w S. przy ul. (...) po 1 stycznia 1998r. Ustalając zakres prac wykonanych w 1998r. Sąd miał na uwadze, iż zgodnie z wersją podawaną przez uczestnika i wycenioną przez biegłą T. W. wartość nakładów poczynionych po 1 stycznia 1998r. wynosiła 94 153,01zł. W tej wersji nie zostały wycenione parapety okienne, tynki wewnętrzne, elewacja, wykonanie schodów, materiały w postaci drzwi wewnętrznych, zewnętrznych, płytek ceramicznych, paneli, armatury, natomiast zostało oszacowane zagospodarowanie terenu wykonane w 2000r. polegające na wykonaniu ogrodzenia, chodnika, obudowy śmietnika. Mając na uwadze dowody zakupu przez uczestnika w 1997r. parapetów oraz dokonanie w 1997r. montażu okien (co było bezsporne) to Sąd Rejonowy uznał, iż w tym samym roku zostały zamontowane parapety, wykonano tynki wewnętrzne. Sąd nie uznał jednak, aby w tym czasie została wykonana elewacja, gdyż złożony dowód zakupu z dnia 4 grudnia 1997r. siatki i spoiwa dotyczył nabycia tych materiałów przez B.D.M. Dioryt od (...). Nakład w postaci zakupu drewna i montażu schodów, montażu kominka, zakupu i położenia płytek ceramicznych i armatury, zakupu drzwi wejściowych został poniesiony po 1 stycznia 1998r.

Sąd Rejonowy przyjął, iż za środki pochodzące z majątku odrębnego uczestnika (sprzedaż akcji) wykonano zagospodarowanie terenu poprzez poczynienie nasadzeń, chodnika, obudowy śmietnika, wykonanie ogrodzenia. Nakłady te zostały uwzględnione w wyliczeniach biegłej T. W. jako poczynione po 1998r., dlatego też należało je odjąć przy ostatecznym ustaleniu wartości nakładów uwzględnionych jako nakłady poczynione z majątku wspólnego stron.

Odnosząc się do opinii biegłej T. W. to Sąd Rejonowy stwierdził, iż została ona wykonana bardzo rzetelnie, wszystkie wyliczenia zostały w sposób przejrzysty przedstawione na piśmie, w sposób umożliwiający wyliczenie Sądowi wartości nakładów w zależności od przyjętych ustaleń. Nadto biegła szczegółowo odniosła się do zarzutów uczestnika do opinii przedstawiając metodę wyliczeń i odnosząc się do każdej pozycji kosztorysu. Sąd Rejonowy podkreślił, iż wnioskodawczynie wносиła, aby dokonać wyliczenia nakładów metodą rynkową poprzez ustalenie o jaką kwotę wzrosła wartość nieruchomości na skutek poczynionych nakładów, jednakże biegła T. W. wyjaśniała, iż w niniejszej sprawie nie można było zastosować tego sposobu oszacowania wartości nakładów z uwagi na to, iż w projekcie budowlanym poczyniono znaczne odstępstwa od projektu pierwotnego, jak również ze względu na to, że niektóre nakłady musiały być rozliczane wariantowo przy przyjęciu wersji uczestnika, że zakup materiałów nastąpił przed 1 stycznia 1998r. Sąd podzielił w tym zakresie argumentację biegłej i uznał, że właściwe w niniejszej sprawie jest wyliczenie wartości nakładów metodą kosztową, która ze względu na swoją szczegółową specyfikację pozwoliła Sądowi na dokonanie wyliczeń wartości nakładów, które zależne były od ostatecznych ustaleń faktycznych.

Koszty opinii biegłych przeprowadzonych w sprawie wyniosły łącznie 16 650 zł i zostały one rozdzielone na strony w częściach równych.

O kosztach postępowania przeciono na podstawie art.520§1 kpc.

Powyzsze rozstrzygnięcie apelacją zaskarżyła wnioskodawczyni w części dotyczącej ustalenia, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodzi oszczędności w kwocie 54.024 zł, (punkt I ppkt 1) oraz, że nakłady z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika M. K. wynoszą 114.960,15 zł. (punkt I ppkt 2).

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że kwota 54.024 zł stanowiła oszczędności, które istniały na dzień zniesienia wspólności majątkowej i były w posiadaniu wnioskodawczyni;
2. błąd w ocenie dowodu z zeznań świadka A. B. (1), polegający na uznaniu za wiarygodne zeznań świadka pozostającego w zależnościach finansowo towarzyskich z uczestnikiem;
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że kwota 54.024 zł stanowi składnik majątku wspólnego w sytuacji gdy materiał dowodowy tego nie potwierdza;
4. nieprawidłową ocenę materiału dowodowego w postaci opinii biegłej T. W. poprzez przyjęcie za prawidłową metodę szacowania nakładów na nieruchomości przez biegłą, w sytuacji, gdy przepisy nakazują stosowanie metody rynkowej a nie odtworzeniowej.

W związku z zarzutami wniosła o:

1. zmianę postanowienia w punkcie I ppkt 1 poprzez eliminację ze składu majątku wspólnego kwoty 54.024 zł;
2. zmianę postanowienia wspólnego na majątek na podstawie opinii ułamkowego udziału rynkowych z czasu ułamkowego udziału w majątku wspólnego
3. dokonanie nowego rozliczenia kwoty należnej wnioskodawczyni od uczestnika płatnej w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności tej kwoty;
4. zwolnienie wnioskodawczyni od ponoszenia kosztów wydania opinii przez biegłą T. W.,

Wniosła o:

- dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego w celu ustalenia wartości nakładów poprzez ustalenie ułamkowego udziału nakładów małżonków w wartości domu według cen rynkowych z czasu jego budowy, a następnie obliczenie tego samego ułamkowego udziału w wartości domu według cen rynkowych z chwili podziału majątku wspólnego i na tej podstawie ustalenie wartości składnika majątku jako nakładu z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika M. K.

ewentualnie wniosła o uchylenie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji w odniesieniu do ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi oszczędności kwocie 54.024 zł, skarżąca podnosi, że podział majątku winien obejmować, co do zasady aktywa tzn. przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału. Apelująca podkreśliła, iż Sąd orzekając dał wiarę zeznaniom świadka A. B. (1), przy czym ocena dowodów i poczynione ustalenia faktyczne dotknięte są błędną dowolną oceną, z uchybieniem zasad doświadczenia życiowego i logiki. Podniosła, iż Świadek A. B. (1) był znajomym uczestnika, pożyczali sobie wzajemnie pieniądze i to znaczne kwoty, co uzasadnia przekonanie o ich dużym uzależnieniu. Dodatkowo uczestnik M. K. był pełnomocnikiem

świadka w postępowaniach cywilnych, prowadził mu szereg spraw, utrzymywali kontakty towarzyskie na dzień składania zeznań przez A. B. (1).

Dalej apelująca podkreślała, iż Sąd czyni dwa z gruntu błędne bo dowolne założenia. I tak, zupełnie dowolnie przyjmuje, że owe oszczędności poczyniła wyłącznie wnioskodawczyni, która nie miałaby możliwości zgromadzenia takich sum jakie są, wyszczególnione w zapiskach, o tyle słusznie, że były to faktycznie oszczędności wnioskodawczyni i uczestnika. Błędne jest również uznanie o tym, że „nie jest prawdopodobne, aby w tym czasie wnioskodawczyni przekazała uczestnikowi zapiski dotyczące posiadanych przez nią środków pieniężnych w 2003 roku. Nadto podkreśliła, iż Sąd nie dziwił fakt, że uczestnik po rzekomym „odkryciu” nielojalności żony nie doprowadził do konfrontacji z wnioskodawczynią, która siedziała w pokoju obok, a wręcz zabronił A. B. (1) wspominać o tym fakcie. Wnioskodawczyni odwołała się do zasady podziału majątku, który winien obejmować aktywa tzn. przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału, a takiego ustalenia by po roku od 21 kwietnia 2003 roku oszczędności małżonków istniały - nie poczynił. Apelująca podnosiła, iż środki te zostały spożytkowane i na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej - nie istniały.

Następnie wnioskodawczyni podnosiła zarzuty co do przyjętej metody rozliczania nakładów. Podkreślała, iż koszty materiałów i robocizny najczęściej nie pokrywają się z wartością budynku, która z reguły jest wyższa. Poza tymi kosztami budowy na wartość tę składa się „renta” związana z kompletnością obiektu i gotowością do zamieszkania. Formalnie „nakładami” są wydatki poniesione przez małżonków z majątku wspólnego lub z majątku odrębnego każdego z nich i suma tych wydatków może być przedmiotem rozliczenia między nimi. Prowadziłoby to jednak do krzywdzącego z punktu widzenia zasad współżycia społecznego pozbawienia małżonka nie będącego właścicielem gruntu udziału we wspomnianej „rencie”. Dlatego zdaniem apelującej postępowanie w tym przedmiocie powinno być następujące: po pierwsze – należy ustalić ułamkowy udział nakładów każdego z małżonków w sumie nakładów, wskutek który powstał budynek, i to według rzeczywistych kosztów z czasu budowy, i stosownie do tych ułamków ustalić udział każdego z małżonków w wartości rynkowej domu w chwili ukończenia jego budowy albo w chwili ustania wspólności ustawowej; po drugie – jeśli między tamtą chwilą a datą orzekania o podziale majątku wspólnego nastąpiła zmiana wartości budynku nie wywołana okolicznościami, za które jeden z małżonków odpowiada, należy ustalić wartość domu według cen rynkowych z daty podziału i ustalić udział każdego z małżonków w tej wartości według ustalonego - jak poprzednio - ułamka. Apelująca dalej podkreślała, iż konsekwentnie wykazywała, że biegła obrała błędną metodę szacowania, a nadto popełniła oczywiste błędy w wyliczeniu dokonanych nakładów, bowiem mimo wykonania szczegółowego kosztorysu budowlanego, wyraźnie odbiega on od kosztów rzeczywistych.

Zarzuciła bezkrytycznie powtórzenie za biegłą, że w projekcie budowlanym poczynione zostały znaczne odstępstwa od projektu pierwotnego. Skoro biegła powołuje się na owe zmiany to oznacza, że był projekt pierwotny i projekt budowlany, a oparcie się na projekcie budowlanym było wystarczające do wykonania opinii.

Wskazała nadto, iż o błędnej metodzie przyjętej przez biegłą dodatkowo przekonuje treść art. 150 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami oraz art. 1 ust. 1 pkt 7 powołanej ustawy. Zgodnie z art. 150 ust. 2 wartość rynkową określa się dla nieruchomości, które są lub mogą być przedmiotem obrotu, zaś zgodnie z ust. 3 wartość odtworzeniową określa się dla nieruchomości, które ze względu na rodzaj, obecne użytkowanie lub przeznaczenie nie są lub nie mogą być przedmiotem obrotu rynkowego, a także jeżeli wymagają tego przepisy szczególne. Wartość odtworzeniowa jest brana pod uwagę przy wycenie nieruchomości z reguły nie występujących na rynku. Tę wartość określa się przede wszystkim dla nieruchomości, które nie są lub nie mogą być przedmiotem obrotu rynkowego ze względu na obecne użytkowanie lub przeznaczenie. Nie ma żadnych wątpliwości, że nieruchomość położona w S. przy ul. (...) jest nieruchomością która była, jest i może być przedmiotem obrotu, dlatego wybór metody wyliczeń przez określenie wartości odtworzeniowej także nie znajduje podstaw prawnych w przepisach z ustawy o gospodarce nieruchomościami ani w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 roku w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego.

Również uczestnik M. K. zaskarżył apelacją i zażaleniem postanowienie sądu w części:

A. w punkcie II tj. w części oddalającej wniosek uczestnika o ustalenie nierównych działów w majątku wspólnym, a to dlatego że Sąd błędnie ustalił, że nie doszło do zaistnienia ważnych powodów oraz, że małżonkowie w równym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego, gdy tymczasem, przy zastosowaniu wskazań przepisu art. 233 KPC w zw. z art. 43 2 i 2 KRO należało dojść do wniosku, że przyjęta przez Sąd nielojalność ekonomiczna wnioskodawczyni przejawiona w ukryciu środków finansowych w kwocie co najmniej 54.024 zł wypełnia swą treścią ważne powody, o których stanowi przepis art. 43§2 KRO, zaś wielkość zgromadzonego majątku w okresie trwania wspólności, tj. w okresie od 1998 r. do 2004 r. wskazuje że wnioskodawczyni w mniejszym stopniu przyczyniła się do jego powstania jak uczestnik, co uzasadniało i uzasadnia dotychczas i obecnie składany wniosek o zmianę punktu II części dyspozytywnej Postanowienia poprzez ustalenie, że udziały uczestnika w majątku wspólnym sięgają 2/3 udziałów, zaś wnioskodawczyni 1/3, a w konsekwencji podnoszę zarzut błędnych ustaleń faktycznych skutkujących naruszeniem prawa materialnego, a to art. 43 § 2 i 3 KRO poprzez nie zastosowanie tych przepisów, mimo ziszczenia się materialnych podstaw do ich zastosowania

B. punkt I podpunkt 2, tj. w części ustalającej, że w skład majątku wspólnego zainteresowanych wchodzi nakłady z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika w kwocie 114.960,15 zł, a to dlatego że Sąd błędnie przyjął, że wnioskodawczyni mając w 1998 r. dochód w wysokości 8.084,64 zł, a nie posiadając zaplecza finansowego będąc uprzednio sędzią, mogła wspólnie z uczestnikiem, którego dochód za ten rok wynosił 27.662,64 zł wytworzyć nakłady w wysokości 114.960,15 zł, gdy tymczasem, prawidłowo dokonana ocena zebranego w sprawie materiału pozwala na ustalenie, przy zastosowaniu przepisu art. 233 KPC jak i art. 322 KPC, że nakłady te sięgają co najwyżej 35 747,28 zł i w związku z tym, wnoszę o zmianę zaskarżonego w tym punkcie rozstrzygnięcia poprzez zastąpienie istniejącej kwoty na kwotę 35.747,28 zł, a w konsekwencji podnosząc zarzut naruszenia przepisu art. 233 KPC poprzez przyjęcie, że z łącznego dochodu zainteresowanych w wysokości 35.747,28 zł mogli oni wytworzyć do listopada 1998 r., a więc do czasu wspólnego zamieszkania w budynku przy ulicy (...) w S. nakłady w wysokości 114.960,15 zł

C. punkt I podpunkt 5, tj. w części ustalającej, że w skład majątku wspólnego zainteresowanych wchodzi samochód marki A. (...) o nr rej. (...) o wartości 108.000,00 zł, a to dlatego, że Sąd bezpodstawnie przyjął, że środki na nabycie tegoż składnika pochodziły z majątku wspólnego, gdy tymczasem składnik ten nabyty w czasie trwania wspólności pochodził ze środków majątku osobistego uczestnika i był wprowadzony do majątku wspólnego jako surogat pochodzący z tych środków, a w konsekwencji, wnoszę o uchylenie skarżonego rozstrzygnięcia w części obejmującej podaną wartość tego składnika jako wchodzącą w skład majątku wspólnego, a w konsekwencji podniósł zarzut dowolności ustaleń w tym zakresie, co doprowadziło do niezastosowania przepisu art. 33 pkt. 10 KRO, mimo takowych podstaw

D. punkt IV jako konsekwencja zaskarżenia w/w rozstrzygnięć, co wymusza, w razie uwzględnienia chociażby jednego z wyżej stawianych wniosków, do korekty tegoż rozstrzygnięcia o przyjęte wielkości

E. punkt VIII i VII, tj. rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i w tym zakresie zaskarżenie stanowi zażalenie bazujące na zarzucie przyjęcia przez Sąd dział art. 520 § 1 KPC zamiast przepisu art. 520 § 2 KPC i w związku z tym wniosł o:

- stosunkowe obciążenie zainteresowanych kosztami postępowania stosownie do zaistniałego sporu — punkt VII — tj. w skali 1/4 kosztów przypada na uczestnika tj. kwota 4.162,50 zł, a 3/4 na wnioskodawczynię, tj. 12.487,50 zł

- zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa za postępowanie pierwszoinstancyjne poprzez zasądzenie ich w wysokości 5400 zł i drugoinstancyjne w podwójnej stawce minimalnej.

W uzasadnieniu swojej apelacji uczestnik podkreślał, iż wnioskodawczyni nie interesowała się przebiegiem „transakcji samochodowych”, nie partycypowała w kosztach ich nabycia i spłacania zobowiązania uczestnika zaciągniętych od A. B. dla nabycia A. (...) o nr rej. (...), podkreślał, iż wnioskodawczyni dopuściła się nielojalności ekonomicznej względem uczestnika poprzez ukrycie przed nim zgromadzonych środków w wysokości 54.024,00 zł; nie posiadała środków z majątku odrębnego (osobistego) na czynienie nakładów na nieruchomości uczestnika przed jej zasiedleniem. Podkreślał, iż do nabycia (i spłaty zobowiązania prowadzącego do nabycia) samochodu A. (...) o nr (...) doszło w

następstwie surogacji składników pochodzących z majątku osobistego uczestnika oraz z zaciągniętej od A. B. (1) pożyczki spłaconej przez uczestnika w okresie trwania faktycznej separacji zainteresowanych. Powyższe okoliczności, jako bezsporne, nakazują uznanie, że wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, jest wnioskiem zasadnym. Podkreślił, iż przedmiotem podziału są składniki majątku nabyte przed wprowadzeniem się przez zainteresowanych do nieruchomości uczestnika, tj. listopada 1998 r. Ich łączna wartość na poziomie 21.001,00 zł w zestawieniu z dochodami zainteresowanych za ten rok na poziomie 35.747,28 zł wykazuje dysproporcję przyczynieniu się do ich finansowego zaistnienia, dysproporcje przejawiającą się kwotach między 8.084,64 zł (dochód wnioskodawczyni) a 27662,64 zł (doch. uczestnika). Nadto dla poparcia swoich wywodów apelujący akcentował nielojalność ekonomiczną jako ważny wzgląd uprawniający do ustalenia nierównych udziałów. Fakt objęcia przez Sąd przedmiotem podziału (punkt I podpunkt 1 części dyspozytywnej Postanowienia) środków ukrytych przez wnioskodawczynię, nie niweluje sprzeczności takiego zachowania wnioskodawczyni z punktu widzenia działania zasad współżycia społecznego. Takie zachowanie, ze wszech miar naganne, musi stanowić i stanowić powinno, swoistą, ale realną sankcję za nielojalność ekonomiczną wnioskodawczyni, stąd też, mając na względzie powyższe okoliczności, uznać należy – dalej podkreślał apelujący - że Sąd pierwszej instancji był, a drugiej instancji: jest uprawniony do ustalenia nierównych udziałów w postulowanej przez uczestnika proporcji. Zarzucił błędne ustalenie, że nakład z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika M. K., poczynione rzekomo na nieruchomość uczestnika, obejmują kwotę 114.960,15 zł. Podkreślił, że zawarte umowy majątkowe małżeńskie miały chronić uczestnika przed roszczeniami związanym z zaistniałą budową domu mieszkalnego, na co wnioskodawczyni się godziła zawierając te umowy z 23.12.1996 r. i z 13.01.1997 r. Apelujący zarzucił, iż Sąd bezpodstawnie przyjął, że po 1.01.1998 r. nakłady na przedmiotową nieruchomość były czynione z majątku wspólnego, gdy tymczasem prezentowane dokumenty (dotyczące m.in. odbioru instalacji centralnego ogrzewania z 31.10.1997 r., kontroli 18.12.1997 r. przewodów kominowych, zamówienia i zapłaty 29.10.1997 r. za drzwi wewnętrzne i zewnętrzne nabytych drzwi, zamówienia 16.9.1997 r. bramy wjazdowej, montażu parapetów, montażu i zakupu odkurzacza centralnego, nabycia płytek, itd., itd.) wskazują że gros z nich była sfinansowana ze środków uczestnika pochodzących sprzed powstania wspólności majątkowej. Wskazywał, iż wnioskodawczyni nie posiadała środków na ich inkorporowanie do majątku wspólnego na poczet nakładów. W ocenie apelującego wartość nakładów na majątek odrębny (osobisty) uczestnika wynosi wysokość dochodów zainteresowanych, czyli 35.747,28 zł, a nie przyjętą wartość 114.960,00 zł, dalej autor apelacji podkreślał, w odniesieniu do wyjaśnień wnioskodawczyni na rozprawie z dnia 29.01.2010 r. oraz z przeprowadzonego przesłuchania uczestnika, a także z dokumentów zgromadzonych w sprawie, zeznań A. B., wynika, że samochód A. (...) o nr rej. (...) został, nabyty w okresie trwania wspólności majątkowej, ale – część - środków na jego i spłata udzielonej przez A. B. pożyczki nastąpiła bez finansowego zaangażowania po stronie wnioskodawczyni, a to uprawnia do przyjęcia iż składnik ten wszedł do majątku wspólnego, ale nie podle rozliczeniu jako, że środki na jego pozyskanie pochodziły z surogacji składników pochodzących sprzed wspólności majątkowej.

Rozstrzygnięcie Sądu zawarte w punkcie IV Postanowienia z 12.4.2013 r. niezależnie od jego trafności, dowodzi że różnica zasądzonej kwoty 87.163,42 zł względem żądanej kwoty 470.000,00 zł sięga aż 382.830,58 zł. O tyle uległa wnioskodawczyni uczestnikowi. Gdyby nie obrona uczestnika, ten musiałby zapłacić wnioskodawczyni kwotę o 4,39 razy wyższą od zasądzonej. Ze względu na powyższe okoliczności nakazywał refleksję nad zasadnością zastosowania art. 520§ 1 KPC w kierunku potrzeby zastosowania przepisu art. 520 § 2 KPC czy też art. 520 § 3 KPC.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie apelacja jako niezasadne podlegały oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił skład majątku wspólnego, jak i jego wartość. Również rozstrzygnięcie co do nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika zasługuje na akceptację.

Powyższe powoduje, iż zarówno zarzuty apelującej wnioskodawczyni jak i uczestnika okazały się nieuzasadnione.

W szczególności za chybiony uznać należy zarzut apelacji M. B., a to obrazy przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi oszczędności w kwocie 54 024 zł oraz że nakłady z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika wynoszą 114 960, 15 zł.

Z prawidłowo zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego sprawy wynika, iż uczestnik w okresie, kiedy pomiędzy stronami istniała wspólność majątkowa odkrył w szufladzie we wspólnym gospodarstwie domowym stron oszczędności, których wartość Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 54 024 zł. W świetle powyższego oczywistym jest, iż gotówka ta musiała wejść w skład majątku wspólnego stron, a jako zatrzymana wyłącznie przez wnioskodawczynię zaliczona na poczet przypadającej jej części dzielonego majątku. Prawidłowości powyższego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie mogły podważyć argumenty apelującej. Przede wszystkim Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił zeznania świadka A. B. (1), który opisał okoliczności odkrycia przez uczestnika gotówki. Wersja przez niego prezentowana, jako zgodna z wyjaśnieniami uczestnika, nadto oceniana przez pryzmat stosunków panujących w 2003 r. pomiędzy stronami i zasad doświadczenia życiowego również przekonuje Sąd Odwoławczy. Wersja o wizycie związanej z pożyczką, prośba uczestnika o milczenie świadka w zakresie faktu odkrytych pieniędzy, jak też opis reakcji samego uczestnika zanotowany przez świadka słusznie uznana została za wiarygodną. W szczególności nie sposób podzielić wywodów apelującej, iż środki te zgromadzone były przy wiedzy uczestnika. Wersji tej sprzeciwia się fakt, iż w czasie odkrycia gotówki stosunki osobiste pomiędzy małżonkami uległy pogorszeniu, w związku z nawiązaniem przez uczestnika bliskich znajomości z inną kobietą. O ile, jak słusznie wskazuje wnioskodawczyni w apelacji, nie świadczy to, iż w tym okresie nastąpił już zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, to jednak doświadczenie życiowe nie sprzeciwia się przyjętej wersji, iż wnioskodawczyni gromadziła środki finansowe bez wiedzy uczestnika i nie przekazywała mu informacji, zapisków o posiadanych oszczędnościach, czy też samych środków finansowych. Gdyby bowiem wnioskodawczyni rozliczała się z uczestnikiem z posiadanych pieniędzy biorąc pod uwagę wysokość jej dochodów - nie miałyby możliwości zgromadzenia takich sum jakie są wyszczególnione w jej zapisach. Wbrew jej wywiadowi okoliczność, iż bezpośrednio po odkryciu gotówki uczestnik nie zażądał od niej wyjaśnień nie podważa samego zdarzenia, ale potwierdza fakt, iż stosunku między stronami nie były dobre, a okoliczność tę uczestnik – doświadczony adwokat chciał wykorzystać przeciwko małżonce.

Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż brak jest dowodu, że gotówka odkryta przez uczestnika została spożytkowana przez obojga małżonków, czy też wydatkowana na potrzeby rodziny. Apelująca nie zaoferowała żadnego dowodu na tę okoliczność. W kontekście regularnie i stale osiąganym znacznym dochodów przez strony, jak i samej wysokości zgromadzonych środków - nie przekonujące wyłączone twierdzenia, iż środki te zostały wydatkowane na nieruchomości, prowadzenie gospodarstwa domowego oraz utrzymanie syna.

W postanowieniu z dnia 26.06.2013 r. w sprawie II CSK 583/12 Sąd Najwyższy wskazał, iż co do zasady przedmiotem postępowania o podział jest majątek, który był objęty wspólnością majątkową i istniał w dacie jej ustania. Ruchomości i nieruchomości wchodzące w skład majątku w tej dacie muszą jednak istnieć w dacie dokonywania podziału, bowiem decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia mają okoliczności istniejące w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Sąd ma obowiązek orzeczenia o przyznaniu jednemu z byłych małżonków istniejących składników majątkowych i dokonania rozliczenia ich wartości. Składniki bezprawnie zniszczone lub zbyte przez jednego z małżonków podlegają rozliczeniu, natomiast składniki zużyte w toku normalnego używania nie są uwzględniane.

Reasumując, zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. uznać należy za chybiony.

Również nie sposób podzielić zarzutów apelującej, iż Sąd Rejonowy w sposób nieprawidłowy w oparciu o opinię biegłej sądowej wycenił wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika.

Przede wszystkim zauważyć należy, iż biegła przyjęła właściwą i zgodną z obowiązującymi przepisami prawa metodę wyceny poczynionych nakładów, a to z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami i rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego.

Zgodnie z § 4 ust. 1 ww. rozporządzenia przy stosowaniu podejścia porównawczego konieczna jest znajomość cen transakcyjnych nieruchomości podobnych do nieruchomości będącej przedmiotem wyceny, a także cech tych nieruchomości wpływających na poziom ich cen.

Jak wyjaśniła biegła w przypadku, gdy nie można określić wartości nieruchomości według zasad rynkowych przyjmuje się zasadę odtworzeniową. Powyższe wynika z art. 150 ust 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. wskazującego, iż wartość odtworzeniową określa się dla nieruchomości, które ze względu na rodzaj, obecne użytkowanie lub przeznaczenie nie są lub nie mogą być przedmiotem obrotu rynkowego, a także jeżeli wymagają tego przepisy szczególne. Sposób zaś szacowania zakreśla § 23 ust. 1 ww. rozporządzenia, w myśl którego metodę kosztów odtworzenia lub kosztów zastąpienia stosuje się przy użyciu techniki szczegółowej, techniki elementów scalonych albo techniki wskaźnikowej. 2. Przy użyciu techniki szczegółowej koszty odtworzenia albo koszty zastąpienia określa się na podstawie ilości niezbędnych do wykonania robót budowlanych oraz cen jednostkowych tych robót. Apelująca zarzuciła, iż w sprawie brak było przeszkód do zastosowania metody porównawczej, albowiem nieruchomość uczestnika nie nosi cech o jakich traktuje ww. ust. 3 ustawy, a to że może być przedmiotem obrotu. Wskazała, iż wartość odtworzeniowa jest brana pod uwagę przy wycenie nieruchomości z reguły nie występujących na rynku. Odnosząc się zatem do tych twierdzeń apelującej, podkreślić należy, iż nie wykazała ona, iż wycena przyjęta przez biegłą jest nieprawidłowa, a w szczególności niekorzystna dla wnioskodawczyni. Poczynione przez strony nakłady dotyczą nieruchomości, która cechuje się dużą odmiennością od występujących na rynku, co utrudniałoby znalezienie transakcji odpowiadającej rzeczywistym parametrom szacowanej nieruchomości. Warto podkreślić, iż Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż wnioskodawczyni nie wykazała, że przyjęta metoda szacowania jest dla niej niekorzystna. Kosztorys został sporządzony według cen z trzeciego kwartału 2009 r. a więc obejmuje wskazywaną przez apelującą rentę wzrostu wartości nakładów od 1998r do 2009 r. Przy czym Sąd Okręgowy nie podziela wyводу, iż nakład na nieruchomość uczestnika z majątku wspólnego stron winien stanowić procent między wartością nakładów a wartością nieruchomości w chwili ich czynienia, po odniesieniu go do aktualnej wartości nieruchomości. Nakłady czynione przez strony głównie w postaci wykończenia budynku po roku 1998 nie wpłynęły wprost proporcjonalnie na wzrost cen nieruchomości po 10 latach, zwłaszcza w sytuacji powszechnie występującej stagnacji na rynku nieruchomości. Przeciwnego wnioskowania – oprócz własnych wyliczeń – apelująca nie wykazała.

Przechodząc z kolei do oceny zarzutów apelacyjnych uczestnika, to również uznać należy je za nietrafne.

Żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym Sąd I instancji rozstrzygnął w sposób prawidłowy w oparciu o treść art. 43 krio. Zgodnie z tym przepisem ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym uwarunkowane jest zaistnieniem ważnych powodów, a przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także aktywność zawodową małżonka, nakład pracy osobistej przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Ocena istnienia ważnych powodów powinna być dokonana w oparciu o całokształt postępowania małżonków w czasie trwania małżeństwa. Przy czym wbrew wywodom apelującego uczestnika o stopniu przyczynienia się nie decyduje tylko wysokość zarobków i innych dochodów obojga małżonków, ale chociażby to czy małżonkowie gospodarują nimi racjonalnie i lekkomyślnie ich nie trwonią, czy proporcjonalnie do swoich możliwości angażują się w tworzenie majątku. Ważne powody nie zachodzą w przypadku osiągania przez małżonków dochodów w różnych wysokościach, a tylko wtedy, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest to żądanie, w sposób rażący i uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości. Wbrew woli apelującego uczestnika również Sąd Okręgowy nie dopatrył się zaistnienia tych przesłanek po stronie wnioskodawczyni. Odrzucić zatem należy stanowisko, iż wysokość uzyskiwanych dochodów, przy jednoczesnym wspólnym wychowywaniu dziecka i prowadzeniu gospodarstwa domowego może uzasadniać ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wbrew wywodom uczestnika również podnoszona nielejalność finansowa, związana z ukryciem przez wnioskodawczynię znacznej kwoty, nie przemawia za uwzględnieniem wniosku uczestnika. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że środki te zostały zaliczone w poczet majątku wspólnego stron oraz że działania wnioskodawczyni podyktowane były samym zachowaniem uczestnika.

Wyżej wskazana ocena wniosków apelacji uczestnika wiąże się nieodzownie z rozprawą z kolejnym zarzutem, a to błędnego przyjęcia wartości nakładów czynionych na majątek odrębny uczestnika w kwocie 114 96,015 zł. Warto bowiem podkreślić, iż wydatki czynione przez strony a przyjęte jako nakłady na majątek uczestnika mogły być częściowo czynione również po roku 1998 r., nadto uczestnik na budowę domu w trakcie trwania wspólności majątkowej a to w czerwcu i listopadzie 1998 r. uzyskał kredyt, który spłacał również w trakcie trwania wspólności majątkowej. Nietrafności powyższego zarzuty wynika jednak przede wszystkim z faktu, iż wartość nakładów przyjęta została przy uwzględnieniu cen z roku 2009 r., a więc nie musiała odpowiadać rzeczywistym, kwotowym wydatkom z nimi się łączącymi w 1998 r.

Dalej, rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu w zakresie ustalenia, iż samochód (...) o nr rej. (...) wchodzi w skład majątku wspólnego. Prezentowana przez apelującego uczestnika wersja, iż ten składnik majątku wspólnego pochodzi ze środków z majątku osobistego uczestnika (art. 33 pkt 10 krio) okazuje się nieuzasadniona.

M. K. w okresie spornym miał zarejestrowane na siebie pojazdy: A. (...) o nr rej. (...) od 26 listopada 2001r. do 28 lipca 2004r. i A. (...) o nr rej. (...) zarejestrowany 12 marca 2004 r., czyli obydwa w trakcie trwania wspólności majątkowej. Jednocześnie uczestnik nie wykazał, aby środki w konkretnej wysokości pochodzące na nabycie tych pojazdów pochodziły z jego majątku odrębnego. Nie można przyjąć, iż nabywany w 2001 r. przez uczestnika pojazd posiadał wartość równą wartości poprzedniego pojazdu. Nadto, uczestnik na rozprawie w dniu 19 listopada 2012 r. (k. 1394) przywołując historię nabywania pojazdów podał, iż w 1998 r. nabył M. (...), który został sprzedany i został zakupiony M. (...), a następnie po jego zbyciu nabył A. (...). Już tylko te zeznania nie pozwalają na skuteczne wsparcie wniosków apelacji uczestnika.

Prawidłowo za sądem I instancji przyjąć więc należy, iż wartość zbywanych kilkunastoletnich pojazdów przeznaczana na nabycie kolejnych, ale już nowszych samochodów nie jest równa, zaś uczestnik nie wykazał, iż pozostała część ceny – i w jakim zakresie – pochodziła z jego majątku osobistego. Wręcz przeciwnie, materiał dowodowy wskazuje, iż pożyczkę zaciągniętą na zakup samochodu, uczestnik spłacił w trakcie trwania wspólności ustawowej.

Uznając za nieuzasadnione zarzuty obu apelacji Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, zgodnie z wolą apelującego uczestnika. Zgodnie z zasadą rozliczania kosztów w postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, co oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej w jego interesie, także przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu. Wskazana zasada ujęta w art. 520 § 1 k.p.c. jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub - mimo braku tej równości - ich interesy są wspólne. W ocenie Sądu Okręgowego interesy uczestnika i wnioskodawczyni są wspólne, a zatem brak było możliwości rozliczenia kosztów postępowania według dyrektyw określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Podkreślić tu należy, iż wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, iż specyfika spraw o podział majątku wspólnego wskazuje na to, iż nie występuje tu sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym strony są także w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych (zob. niepubl. postanowienia SN z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 13/12 i z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CZ 30/12).

Mając na uwadze powyższe obie apelacji na mocy art. 385 k.p.c. podlegały oddaleniu.

Od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 12.04.2013 r. uczestnik w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt VIII i VII tj. rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wywiódł również zażalenie.

Zgodnie jednak z treścią art. 394 § 1 pkt 9 kpc zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem jest zwrot kosztów, określenie zasad

ponoszenia przez strony kosztów procesu, wymiar opłaty, zwrot opłaty lub zaliczki, obciążenie kosztami sądowymi, jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy, koszty przyznane w nakazie zapłaty, zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz wynagrodzenie biegłego i należności świadka.

Skoro uczestnik wywiódł apelację zaskarżając rozstrzygnięcie co do istoty sprawy jego zażalenie uznać należy za niedopuszczalne i na mocy art. 373 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. należało orzec jak w pkt 2 orzeczenia.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zawarte w pkt 3 postanowienia wydano również w oparciu o treść art. 520 § 1 k.p.c. nie znajdując przyczyn dla zastosowania regulacji przewidzianej w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. skoro apelację wywiódła zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik.

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Dorota Gamrat - Kubeczak SSO Małgorzata Grzesik